

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IV Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Śliwiński (spr.)

SSO Sławomir Siwierski

SSR del. do SO Agnieszka Ciesielska

Protokolant p.o. stażysty E. C.

przy udziale B. T. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

rozpoznawał sprawę **E. S. i S. S. (2)**

oskarżonych z art. 35 ust. 1 a ustawy z dnia 21.08.1997r. o ochronie zwierząt,
na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonych i oskarżone

od wyroku Sądu Rejonowego we Wrześni

z dnia 23.04.2015 r., sygn. akt II K 13/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu we Wrześni do ponownego rozpoznania.

A. C. D. S. S.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy we Wrześni w sprawie sygn. akt II K 13/15 uznał oskarżone **E. S.** i **S. S. (2)** za winne popełnienia przestępstwa z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 31 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt wymierzając im kary po 100 stawek dziennych grzywny i ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł w stosunku do oskarżonej S. S. (2) oraz na kwotę 20 zł w stosunku do oskarżonej E. S.. Nadto Sąd Rejonowy orzekł o przepadku zwierząt oraz obciążył oskarżone kosztami postępowania. (k. 957)

Apelację od powyższego wyroku wnieśli: oskarżona E. S. (k. 986-1000), oskarżona S. S. (2) (k. 1001-1015) oraz obrońca oskarżonych (k. 1017-1043), zaskarżając go w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje oskarżonych oraz ich obrońcy okazały się zasadne i zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Na wstępie Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, że zbieżność treści zarzutów oraz argumentacji podniesionej na ich poparcie w apelacjach oskarżonych oraz ich obrońcy czyniła celowym odniesienie się do nich łącznie.

Przechodząc do meritum, podzielić należało trafność zarzutów oskarżonych oraz ich obrońcy w przedmiocie konieczności dopuszczenia dowodu z opinii innego niż H. M. biegłego, w celu oceny zasadności zarzutu postawionego oskarżonym w zakresie dotyczącym ich stanu zdrowia, w tym poddawania ich niezbędnym zabiegom higieniczno-pielęgnacyjnym oraz ewentualnego braku zapewnienia im wystarczającego i zbilansowanego wyżywienia.

W ocenie Sądu Okręgowego poczynienie stanowczych ustaleń w powyższej materii, związanej jednoznacznie z zdrowiem i warunkami bytowymi zwierząt, wymagało wiedzy specjalnej z dziedziny weterynarii, której biegła H.

M. nie posiadała. H. M. jest specjalistą z dziedziny zoopsychologii, który może wypowiadać się w przedmiocie skutków dla psychiki zwierzęcia określonych zachowań bądź zaniedbań ze strony właściciela oraz nie zapewnienia mu odpowiednich warunków bytowych. Przy całym szacunku do jej merytorycznej wiedzy w tym zakresie, nie sposób zgodzić się z Sądem I instancji, iż biegła ta miała kompetencje również w zakresie wiedzy ściśle weterynaryjnej. Zdaniem Sądu Okręgowego tylko lekarz weterynarii jest kompetentny, aby określić normę wagową dla psów określonej rasy a następnie, na podstawie zgromadzonej w niniejszej sprawie dokumentacji ocenić, czy zwierzęta odebrane oskarżonym nie były właściwie karmione i pojone, czy też nie miały zapewnionej odpowiedniej ilości ruchu, a co więcej, czy widoczna utrata masy ciała mogła być w ich przypadku spowodowana obecnością pasożyta w postaci włosogłówki. W tym miejscu warto zaznaczyć, iż weterynarz opiekujący się zwierzętami oskarżonych J. P. wskazywał, iż obecności tego pasożyta nie sposób wykluczyć tylko na podstawie badania krwi, a tylko takie badania w tym zakresie zostały przeprowadzone.

Ponadto zgodzić się wypada ze skarżącymi, iż dopuszczenie dowodu z opinii biegłej H. M. nie było trafne również z uwagi na jej związki ze środowiskami obrońców praw zwierząt, w tym z członkiem zarządu stowarzyszenia Pogotowie dla (...) z/s w T. w osobie B. Ż. oraz osobiste zaangażowanie w działalność ekologiczną, w ramach której publicznie piętnuje zachowania, które mogą wskazywać na przejawy znęcania się nad zwierzętami. Znajomość z członkiem zarządu oskarżyciela posiłkowego, choćby oparta na jedynie sporadycznym kontakcie jednakże związanym z statutowymi celami oskarżyciela posiłkowego oraz osobiste zaangażowanie w przeciwdziałanie znęcaniu się nad zwierzętami, w ocenie Sądu Okręgowego, mogą rodzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności biegłej H. M.. Tego rodzaju zaangażowanie, z punktu widzenia społecznego jak najbardziej pożądane i godne docenienia, może jednak skutkować przy opiniowaniu nie do końca uświadomionym przyjęciem perspektywy właściwej dla oskarżyciela. Taka perspektywa wydaje się bowiem naturalna dla osoby szczególnie wrażliwej na dobro zwierząt, emocjonalnie zaangażowanej przede wszystkim w ich ochronę.

Zasadnym wydaje się stanowisko, zgodnie z którym biegły powołany do opiniowania, dla zachowania pełnej bezstronności, winien być wolny od tego rodzaju emocjonalnego zaangażowania, które może przełożyć się na utożsamienie się z jedną ze stron postępowania. Biegła H. M. tej cechy nie posiadała. Jej relacje osobiste z B. Ż. oraz zaangażowanie w ochronę praw zwierząt również na forum publicznym mogły zatem osłabiać zaufanie do jej bezstronności, co zgodnie z treścią art. 196 § 3 kpk obligowało Sąd I instancji do powołania innego biegłego w jej miejsce.

Ponadto, w świetle materiałów dołączonych przez obronę w postępowaniu odwoławczym, dotyczących działalności G. B., reprezentującego Pogotowie dla (...) w niniejszej sprawie, podzielić należało zapatrywanie skarżących o braku podstaw do oddalenia wniosków dowodowych o przesłuchanie w charakterze świadków W. B., D. Ż., M. S., I. S.. Jak wskazywały oskarżone W. B. widział ich zwierzęta po zatrzymaniu i był zaangażowany w wyjaśnianie prawidłowości ich odebrania i zatrzymania. W jego przypadku nie sposób przyjąć, iż nie miał on żadnej wiedzy o okolicznościach istotnych dla rozstrzygnięcia. Poza tym wszystkie wyżej wymienione osoby miały wiedzę o działalności Pogotowia dla (...), w tym G. B., które budziły wątpliwości co do ich legalności. W tym miejscu warto wskazać na dokumenty przedłożone przez obronę dotyczące stwierdzonych przez funkcjonariusza Policji warunków, w jakich G. B. przetrzymywał zwierzęta zatrzymane w ramach działalności Pogotowia dla (...) (k. 1084) oraz odpis wyroku skazującego G. B. za popełnienie przestępstwa przywłaszczenia psów rasowych. Stąd też zeznania ww. świadków mogły być pomocne dla oceny wiarygodności przedstawicieli Towarzystwa dla (...) przesłuchanych w niniejszej sprawie, w kontekście okoliczności wskazywanych przez same oskarżone jakoby przedstawiciele Towarzystwa dla (...) wcale nie kierowali się ich dobrem, lecz zależało im na przejęciu władztwa nad psami rasowymi, którymi mogliby w przyszłości dysponować oraz tożsamy okoliczności wynikających z dokumentów przedłożonych w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zgadza się również ze skarżącymi, iż analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej podstaw do przypisania obu oskarżonym zamiaru popełnienia przestępstwa znęcania się nad czterema psami będącymi ich własnością, nie była dostatecznie pogłębiona. Sąd nie ustalił konkretnej daty, w której zwierzęta oskarżonych straciły na wadze na tyle dużo, żeby wymagały konsultacji weterynaryjnej. Oskarżone taki zamiar deklarowały, tłumacząc dodatkowo, że oczekiwały na zakończenie okresu związanego z Bożym Narodzeniem i Nowym

Rokiem, co zdaje się podważać trafność stwierdzeń Sądu Rejonowego, iż oskarżone zignorowały spadek wagi ich zwierząt, w sytuacji w której musiały go zauważyć. Przypomnienia wymaga również, że lekarz weterynarii S. M., który oglądał psy oskarżonych w dniu interwencji Pogotowia dla (...), jednak bez ich obecności, uznał, że nie było potrzeby odebrania psów właścicielom jeszcze tego samego dnia. Sąd I instancji nie uwzględnił również faktu, że oskarżone jednoznacznie mogły być uznane za miłośników zwierząt. Dwa psy rasy rottweiler i amstaff nie były ich pierwszymi i jedynymi zwierzętami. Oskarżone dbały o swoje zwierzęta regularnie je szczepiąc i odrobaczając, co potwierdziły zeznania weterynarza sprawującego opiekę nad ich psami, tj. J. P.. Psy miały swoje legowiska wyposażone w pościel, które przekraczało standard posłania dla zwierzęcia. Należało zatem zadać sobie pytanie, czy osoby z takim podejściem do zwierząt mogłoby powziąć zamiar zagłodzenia swoich zwierząt, czy też zignorować symptomy mogące wskazywać na ich kłopoty zdrowotne, a ponadto czy w sytuacji nagłych problemów natury finansowej, uniemożliwiających właściwe utrzymanie zwierząt, oskarżone nie zwróciłyby się o pomoc do osób i czy też instytucji zajmujących się opieką nad zwierzętami. Nadto nieprawdopodobne wydaje się również, aby oskarżone świadomie zaniedbując swoje zwierzęta, zgodziły się dobrowolnie wpuścić do swojego domu przedstawicieli Pogotowia dla (...) i okazać im swoje psy, choć przede wszystkim ze strony przedstawicieli takiej organizacji mogły się spodziewać interwencji w interesie swoich zwierząt. Okoliczności tych jak również cech osobistych oskarżonych Sąd I instancji w swojej ocenie ich zachowania w ogóle nie uwzględnił.

Podsumowując, Sąd Okręgowy stwierdził, iż materiał dowodowy niniejszej sprawy nie był kompletny i wymagał uzupełnienia w zakresie wykraczającym poza granicę uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym określone w art. 452 kpk. Nadto Sąd Rejonowy nie rozważył wszystkich okoliczności istotnych dla oceny istnienia po stronie oskarżonych zamiaru znęcania się nad należącymi do nich zwierzętami. Powyższe przemawiało zatem za koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku.

Z uwagi na powyższe rozpoznanie pozostałych zarzutów apelacji oskarżonych oraz ich obrońcy uznać należało za przedwczesne i rozpoznanie ww. apelacji ograniczyć do kwestii wyżej wskazanych (art. 436 kpk).

Stąd też Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 437 § 1 kpk uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu we Wrześni.

Przy ponownym rozpoznaniu niniejszej sprawy Sąd I instancji uzupełni postępowanie dowodowe w wyżej wskazanej części. Jeżeli chodzi o opinię biegłego z dziedziny weterynarii Sąd Rejonowy winien dążyć do ustalenia na jej podstawie normy wagowej dla psów oskarżonych, zakresu ich niedowagi oraz jej przyczyn z uwzględnieniem ewentualnej obecności w ich organizmach pasożyta włosogłówki oraz zmiany warunków środowiska bytowego zwierząt związanych z przeprowadzką oskarżonych z miasta na wieś.

W pozostałym zakresie będzie władny ujawnić zgromadzony materiał dowodowy na podstawie art. 442 § 2 kpk.

Następnie Sąd Rejonowy na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału poczyni ustalenia faktyczne i ponownie oceni zasadność zarzutu postawionego oskarżonym w zakresie dotyczącym nie zapewnienia wystarczającego i zbilansowanego wyżywienia, odnosząc się w szczególności do kwestii motywów działania przedstawicieli Pogotowia dla (...) z/s w T. innych niż dobro zwierząt w kontekście materiałów przedłożonych przez obronę w postępowaniu odwoławczym oraz motywacji, która miałaby kierować zachowaniem oskarżonych.

/A. C./ /D. Ś./ /S. S. (3)/